

Wokół Gogola i groteski

Pretekstem do powstania numeru poświęconego Mikołajowi Gogolowi stała się przypadająca w tym roku 160. rocznica śmierci tego wybitnego dziewiętnastowiecznego pisarza, ważnego nie tylko dla literatury rosyjskiej i ukraińskiej, lecz także dla nowoczesnie pojętej literatury światowej – z uwzględnieniem, co istotne, również perspektywy tak zwanych małych narodów (w tym perspektywy polskiej).

Podstawowym założeniem, jakie towarzyszyło nam podczas pracy nad tym numerem, była chęć przyjrzenia się twórczości Gogola przez pryzmat kategorii groteski. Warto zauważyć, że kategoria ta ma niebagatelne znaczenie dla spuścizny literackiej autora Nosa. Czyni go ona jednym z tych pisarzy, którzy – jak Michaił Bułhakow, Sławomir Mrożek, Samuel Beckett i wielu innych – stanowią niesforną inspirację dla kolejnych pokoleń twórców piszących w estetyce groteski lub nawiązujących do niej. Jak ilustrują to artykuły zamieszczone w numerze, kategoria groteski okazuje się ponadto dobrą płaszczyzną porównawczą, która umożliwia nie tylko analizę twórczości samego Gogola, lecz także pozwala na wskazanie dla niej nowego (i nowoczesnie rozumianego) kontekstu interpretacyjnego. Prowadzi do przewartościowania spuścizny romantyka i odkrycia w niej istotnych, cechujących się nowatorstwem elementów. Jest też punktem wyjścia do zastanowienia się nad recepcją Gogola, a przede wszystkim do rozważenia podobieństw i różnic między jego twórczością a twórczością innych pisarzy, w wieloraki sposób do niej nawiązujących, na przykład naśladowczo, polemicznie itp.

Przedmiotem opisu i analizy w tym numerze „Tekstualistów” są zatem, po pierwsze, strategie pozwalające Gogolowi na uzyskanie literackiego efektu groteskowości oraz ich cele i funkcje. Kwestie te przekrojowo, uwzględniając kontekst literatury europejskiej i amerykańskiej, omawia Edward Kasperski w artykule zatytułowanym *W groteskowym tygłu. O pisarstwie Mikołaja Gogola*. Z kolei Katarzyna Mazur-Lejman analizuje sposoby, w jakie romantyk wprowadza groteskę do pozazdarzeniowych elementów narracji w *Martwych duszach*. Po drugie, w centrum uwagi znajdują się skomplikowane relacje, w jakie wchodzi groteska i folklor ukraiński, zbadane przez Żanetę Nalewajk na przykładzie twórczości Mikołaja Gogola i Bolesława Leśmiana. Artykuł dotyka zagadnień recepcji Gogola w Polsce oraz wprowadza ważne dla badań komparatystycznych kategorie pogranicza i literackiego zapośredniczenia, które pozwalają spojrzeć z nowej perspektywy na twórczość Leśmiana. W prezentowanym artykule jawi się on jako pisarz odwołujący się do spuścizny romantyzmu wyrastającego w istotnej części z zainteresowania folklorem. Jak na to wskazują przeprowadzone analizy, autor *Łąki* – dzięki lekturom dzieł Gogola – aktualizował, podobnie jak twórca *Rewizora*, kontekst folklorystyczny i kształtował go w estetyce groteski. Po trzecie wreszcie, istotnym problemem jest pytanie

o rolę Gogola jako (dramato)pisarza romantycznego, które stawia Agnieszka Włoczevska. Autorka przywołuje kontekst literatury francuskiej i na bogatym materiale analitycznym uzmysławia czytelnikowi, że groteska romantyczna miała co najmniej dwa oblicza. Jednym z nich było jej oblicze tragiczne, eksploatowane zwłaszcza w twórczości Wiktora Hugo i Aleksandra Dumasa ojca, a drugim – komiczne, dominujące właśnie u Gogola. Inna ważna kwestia, która zostaje podjęta na łamach numeru, dotyczy współczesnych, dwudziestowiecznych interpretacji spuścizny Gogola na Ukrainie i również wpisuje się w komparatystyczne założenia tego numeru. Paulina Waszkiewicz-Lewandowska na przykładzie pism Jewhena Małaniuka pokazuje, że pisarstwo Gogola to dla literatury ukraińskiej i ukraińskiego literaturoznawstwa przykład twórczości, w której ścierają się dwa typy dyskursu – oficjalny (dyskurs dominacji) i utajony, podskórny, komunikujący problemy związane z tożsamością ukraińską i ideami narodowościowymi.

Całości rozważań komparatystycznych zorientowanych wokół wiodącej problematyki numeru dopełnia esej Wasilija Szczukina poświęcony Gogolowskiej grotesce rozpatrywanej w ujęciu przekrojowym. We wspomnianym tekście autor wiele uwagi poświęca kategorii groteski cielesnej i literackim strategiom jej prezentacji wykorzystującym między innymi topikę chthoniczną.

Na łamach „Tekstualiów” prezentujemy też teksty mogące w sposób istotny poszerzyć wiedzę czytelników na temat obecności literatury rosyjskiej w Polsce XX wieku. Wśród publikowanych materiałów znajduje się między innymi interesujący, napisany z edytorską wnikliwością artykuł naukowy Piotra Mitznera *Mandelsztama droga do Polski. Początki recepcji w Polsce (1925–1947)* oraz recenzja książki Moniki Wójciak zatytułowanej *Enklawy wolności. Literatura rosyjska w Polsce 1956–1989* autorstwa Łukasza Gemziaka. W numerze zamieszczamy także zapis jubileuszowej rozmowy (w sposób syntetyczny podsumowującej dorobek autora) z Henrykiem Bardijewskim, prozaikiem, twórcą sztuk scenicznych i słuchowisk radiowych. Bardijewski – twórca wyjątkowo wyczulony na ważkie dla badań porównawczych intermedialne funkcjonowanie przekazu literackiego – mówi między innymi o swoich fascynacjach lekturowych. Wśród nich naczelne miejsce zajmuje literatura rosyjska.

Mamy nadzieję, że tak skonstruowany numer, realizowany we współpracy – między pokoleniowej, a także międzyuniwersyteckiej – z polonistami, rusycystami, ukrainistami i romanistami w sposób istotny przyczyni się do poszerzenia wiedzy zarówno na temat Gogolowskiej groteski w ujęciu komparatystycznym, jak i skoncentrowanej wokół recepcji literatury rosyjskiej w Polsce XX wieku.